

Nowy

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sroda, dnia 20 października 1915 r.

Redakcja i administracja „Kurjera Łódzkiego“ mieści się przy ul. Zachodniej № 37. Interesowani do redakcji, zgłaszając się mogą od 11 pół do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. Adres telegraficzny „Łódź-Kurjer“.

numerata w Łodzi wynosi obecnie 12 m.k., półrocznie 3 m.k., miesięcznie 1 m.k. Za odesłanie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 40 fen. miesięcznie. Za przesyłkę zagranicą dolicza się 1 markę miesięcznie. Zmiana adresu 40 fen. Telef. Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 1 m.k. za wiersz lub jego miejsce, następane 1 m.k., nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwyczajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wiersz. Jfjzszania za niejsowat 1-sza strona 1 m.k., reklamy po 40 fen. (wzrost) 24 fen. za wiersz lub jego miejsce w tekście 1.50 m.k.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły z góry ceną nieoznaczoną, honorariów administracja wyłacać nie będzie.

## Pogrom Serbji.

Według relacji, otrzymanych przez pisma berlińskie z Wiednia i z Aten, ostatnie powodzenia wojsk sprzymierzonych stanowią zakończenie pierwszego okresu działań wojennych, wypełnionego ciężkimi, zaciętymi i bardzo krwawymi walkami w powtarzających się codziennie szturmach na obwarowane i bronione z rozpaczliwą energią pozycje serbskie pod Białogrodem i Pożarewacem. „Nasze powodzenia pod Białogrodem, donosi według „Tagl. Rundschau“ korespondent wojenny „Tagblattu“ wiedeńskiego, wzrastają obecnie do znaczenia wielkiego zwycięstwa. Serbowie rozbudowali w półrocznej pracy trzy grupy wzgórz na południu od Białogrodu, panujące nad otoczeniem i otaczające półkolem miasto, na samodzielne fortece. Celem tego systemu było pozabawienie wszelkiego znaczenia zajęcia Białogrodu, ponieważ wojska nasze, posuwając się poza miasto, musiały dostać się pod ciężki ogień artyleryjski, któremu z powodu szczupłości miejsca nie można było przeciwstawić odpowiedniej działalności artyleryjskiej. Naszym działom jednak wskutek ich nadzwyczajnej celności udało się zwalczyć artylerię nieprzyjacielską, następnie zasypywać takim ogniem pozycje piechoty, że utrzymanie się na nich stało się dla serbów niemożliwością.

Informację tę uzupełnia korespondent wiedeński dziennika „Der Tag“ doniesieniem następującem: „Zeznania pojmanych oficerów serbskich wykazują, że serbowie otrzymali rozkaz trzymania się na zajętych już wzgórzach poza Białogrodem i Pożarewacem za wszelką cenę przez najmniej 2 tygodnie, aby powstrzymać pochód wojsk sprzymierzonych ku dolinie Morawy. Ale straszliwy ogień niemieckich dział ciężkich pod Pożarewacem i moździerzy austriackich pod Białogrodem, zmusił ich, co uważali wcale za niemożliwe, już po dwóch dniach do ucieczki“. Potwierdzeniem tych informacji jest telegram „Tagu“ z Aten na podstawie wiadomości, otrzymanych tam z Niszu, że „armia serbska z powodu ponownych ataków niemieckich musiała opuścić front Szabac—Białogród—Samendria i wycofać się na drugą linię strategiczną“.

Tymczasem także na wschodnim froncie serbskim nastąpiło na licznych miejscach przełamanie pierwszej linii obronnej wskutek opanowania najważniejszych dróg, prowadzących przez góry graniczne, na całej ich rozległości od Negotina na północy aż do Strumicy na południu, przez atakujące wojska bułgarskie. Według komunikatów urzędowych niemieckich i austriackich, armia garzy wywarczyli sobie przełamy przez góry, zastępując od wschodu ważny węzeł komunikacyjny Knażewacz i podsunęli się na 20 kilometrów pod to miasto, a przekroczyli-

szy dalej na północy Timok, zajęli już wschodnie obwarowania fortecy Zajecar.

Upadek Zajecaru, z którego prowadzą koleje żelazne a także dobre drogi z jednej strony do doliny Morawy na północy od Niszu, z drugiej poprzez Lukę i Milanowac do Pożarewaca, a wreszcie wzdłuż rzeki Timok do Negotina, mogły ułatwić wojskom bułgarskim wytworzenie bezpośredniego kontaktu z armią generała Gallwiza pod Pożarewacem i nad Dunajem w pobliżu granicy rumuńskiej. W każdym zaś razie zwycięskie posunięcie się wojsk bułgarskich na tym terenie uniemożliwiłoby oskrzydlenie posuwającej się od Pożarewaca doliną Morawy ku południowi armji niemieckiej przez wojska serbskie od strony wschodniej, a pozwoliłoby na koncentryczną akcję niemiecko-austriackich oraz bułgarskich sił zbrojnych. Serbja wskutek tego nie znalazłaby się jeszcze w położeniu zupełnie bez nadziei, wobec możliwości dalszego oporu na górzystych południowo-wschodnich obszarach kraju. Ale główny cel ofensywy niemiecko-austriackiej, otwarcie dróg z Austro-Węgier przez wązki pas terytorjum serbskiego wzdłuż granicy rumuńskiej do Bułgarii, a tem samem wytworzenie bezpośredniej komunikacji z Turcją, byłoby w zasadzie osiągnięty.

Z drugiej strony przekroczenie granicy serbskiej na terytorjum macedońskim w okolicach bułgarskiego miasta Strumicy, zagraża Serbji przecięciem jedynej zwiazku komunikacyjnego z Salonikami, linii kolejowej, która przez Gewgeli prowadzi do Niszu, — co uniemożliwiłoby zupełnie przewóz wojsk angielsko-francuskich na teren tej wojny.

Zarówno w Francji jak w Anglii wytworzyła się już świadomość, że tylko czynny współdział Rumunji i Grecji mogłoby zapewnić czwópporozumieniu powodzenie w akcji na Bałkanach.

## Wokół wojny

### Ofensywa bułgarska.

„Progres“ donosi z Niszu: Ofensywa bułgarska nastąpiła na froncie długości co najmniej 250 klm., wzdłuż granicy bułgarskiej. Na północy rozpoczęto ofensywę w delinie Timok, następnie postępuje ona wzdłuż drogi żelaznej Nisz—Usküb, wraca ku byłej granicy macedońskiej i dochodzi aż do okolic Strumicy.

### Bitwa bułgarsko-francuska.

Z Paryża donoszą, pod datą 16 października: Według depezy, nadeszłej z Niszu, toczy się wielka bitwa w okolicy Volandowa, gdzie wojska bułgarskie usiłują osiągnąć linię kolejową z Niszu do Salonik w celu przzerwania połączenia wojsk serbskich, w centrum Serbji, z morzem.

„Republican“ donosi z Aten: Według wiadomości z Niszu, 40,000 bułgarów rozpoczęło wczoraj atak pod Volandowem. Walka trwa.

Reuter donosi z Aten: Wojska francuskie odniosły chrzest ognioy w Macedonii około linii kolejowej pomiędzy Hugowa a Volandowem, gdzie zostały zaatakowane przez bułgarów. Walka trwa jeszcze. Artylerja bułgarska ostrzeliwuje Volandowo które stawia silny opór.

### Nastrój w Serbji.

Korespondent „Secolo“ telegrafuje z Niszu, że Serbje ogarnęła „dzika rozpacz“ i w trwodze ogląda się na pomoc koalicji, która nie nadciąga.

Serbji grozi los Belgji. Nie trzeba się nawet łudzić co do tego. („Berl. Tagebl.“).

### Włochy i Bałkan.

W kołach dyplomatycznych uważają—jak donosi „Petit Journal“—współdział Włoch na Bałkanie za rzecz pewną. Włochy rozpoczną prawdopodobnie akcję floty na morzu Egejskiem i przyłączą się do wspólnej akcji przeciw bułgarskiemu i tureckiemu wybrzeżu.

### Flota czarnomorska.

Dzienniki tutejsze donoszą z Bukaresztu, że według „Piotrogodzkiej Wiadomości“ rosyjska flota czarnomorska, która wyruszyła przeciwko Bułgarii, zawróciła z powrotem do swych portów, z powodu ukazania się nieprzyjacielskich łodzi podwodnych.

### Stan wojenny w Moskwie.

Z Rotterdamu donoszą: Ukazem cesarskim ogłoszono w Moskwie i gubernji moskiewskiej stan wojenny.

### Zmiany ministerjalne w Rosji.

Ze Sztokholmu nadchodzi wiadomość, że w sprawie ustąpienia ministrów Kriwoszeina Ignatiewa, „Riecz“ pisze, iż stanowisko ich dziś jest mocniejsze, niż kiedykolwiek i że pozostaną na swych urządach. Natomiast prawdopodobnem jest ustąpienie Charitonowa. Sfery finansowe przypuszczają, że Ruchłow, minister komunikacji, również ustąpi i że do dymisji poda się nawet Bark, gdy Wołkoński ma pozostać na swym dotychczasowym stanowisku vice-ministra spraw wewnętrznych.

Członek Dumy nacjonalista Szulgin ma otrzymać nominację na szefa zarządu spraw prasowych.

### Armja kirgizka.

Biuro Reutersa donosi z Piotrogrodu: Projektują tu utworzenie nowej armji, składającej się z kirgizów, która po koniecznem wywiezieniu odejdzie na front.

## Produkcja złota podczas wojny.

Wskutek długotrwałości wojny wszechświatowej zaznacza się od pewnego czasu na rynku pieniężnym coraz silniejszy popyt na złoto, które obecnie w międzynarodowym ruchu płatniczym o tyle większą odgrywa rolę, aniżeli w czasie pokoju, że wobec silnego pomnożenia pieniędzy papierowych używane bywa w znacznym stopniu nie w wyższej mierze ku pokrywaniu kosztów. Nie więc dziwnego, że we wszystkich krajach, posiadających pokłady złota, czyni się największe usiłowania w celu wzmocnienia zdobyczy tego kosztownego kruszcu. Zwłaszcza kopalnie południowo-afrykańskie, mogą się poszczycić znacznie większą zdobyczą złota w pierwszych ośmiu miesiącach roku bieżącego, aniżeli w roku ubiegłym.

Zwiększona produkcja złota wpłynęła oczywiście także na wyniki zysków kopalń złota a dalszym skutkiem tego rozwoju było wyższe notowanie wartości niektórych spółek kopalnianych południowo-afrykańskich na giełdzie londyńskiej, aniżeli w czasie wybuchu wojny.

W kopalniach południowej Rodezji produkcja złota w samym sierpniu r. b. przewyższała wogóle najwyższą produkcję tych kopalń, którą dotychczas w jednym miesiącu kiedykolwiek osiągnięto. Wynosiła ona 344,493 funtów szterlingów.

Wartość zdobyczy pierwszych 8 miesięcy r. b. wynosi już tylko o 200 tys. funt. szterl. mniej, aniżeli wartość całorocznej produkcji r. 1912 i spodziewać się można, że zbiór całoroczny prześcignie znacznie sumę roku 1914, która wynosiła 3,580,207 funt. szterlingów.

Także w kopalniach zachodnio-afrykańskich tegoroczna produkcja złota wyższe rokuje rezultaty.

Spodziewać się można, piszą londyńskie „Times“, że rok bieżący przyniesie zdobycz rekordową.

We wrześniu r. b. zatrudnionych było w kopalniach złota w Transwalu 204,833 robotników.

## Reorganacja kuchni tanich i bezpłatnych.

Na ostatniem posiedzeniu komisji przy magistracie kontrolującej tanie i bezpłatne kuchnie, postanowiono wziąć pod swój zarząd wszystkie kuchnie, znajdujące się w naszym mieście, zarówno korzystające z zapomóg, jak i niekorzystające z tych ostatnich.

Postanowiono zaprowadzić ścisłą kontrolę kuchni i zobowiązać do dodawania do każdego obiadu po ćwierć funta chleba.

Na chleb winny być dawane przez konsumentów kartki chlebowe, za porcję chleba po nad dodaną do obiadu, należy płać po 2 i pół kop. za każde ćwierć funta.

Wskutek powyższej uchwały, zarząd kuchni przy Stowarzyszeniu



wzajemnej pomocy pracowników handlowych (Wólczańska 21) podwyższył cenę obiadów, a mianowicie za obiad bez mięsa, składający się z jednej czwartej funta chleba, zupy i jarzyny z 9 kop. na 12 kop., a za obiad z mięsem z 14 kop. na 18 kop.

We wszystkich kuchniach postanowienia komisji stosowane będą od niedzieli nadchodzącej.

## Kronika

### (k) Sprawy szkolne.

Magistrat postanowił, ażeby wypłaty pensji nauczycielom szkół początkowych miejskich uskutecznił w dniach pomiędzy 25 i 28 każdego miesiąca w godzinach popołudniowych.

Dla nauczycieli szkół miejskich początkowych magistrat ustanowił nowe normy wynagrodzenia.

### (k) Z wydziału zaprowiantowania miasta.

Wezorem powrócił z Niemiec przewodniczący wydziału zaprowiantowania miasta przy magistracie p. S. Hofman i członek wydziału p. A. Ziegler. Panowie ci dokonali szeregu tranzakcji z przedstawicielami firm w państwach neutralnych w sprawie zakupów dla Łodzi artykułów żywności oraz pierwszej potrzeby.

### (k) Z karty węglowej.

Wydział sprzedaży węgla przy magistracie wywiślał zawiadomienie, że wskutek przenoszenia lokalu Wydziału z gmachu magistratu, wydawanie karty węglowej zostało wstrzymane. O czasie i miejscu wznowienia wydawnictwa karty węglowej nastąpi oddzielne zawiadomienie.

### (o) Z delegacji niesienia pomocy biednym.

Na ostatnim posiedzeniu delegacji niesienia pomocy biednym postanowiono, aby zapomogi zasadniczo wydawano tylko głowie rodziny wspieranej, a więc w małżeństwie tylko mężowi.

Następnie pod żadnym pozorem zapomoga nie powinna być wypłacana dzieciom.

Zapomogi wypłacać można zaufanym i innym dorosłym osobom, o ile posiadają na to odpowiednie upoważnienie.

W końcu postanowiono unormować pensje pracowników.

### (ko) Osobiste. Zastępca przewodniczącego Rady miejskiej, inż. Leon Koźmiński, powrócił z 4 tygodniowego urlopu.

### (k) Z piekarni robotniczej.

Ze względu na zwiększającą się stale frekwencją, tania piekarnia robotnicza przy ul. Fabrycznej № 7 nie może wydostać zapotrzebowaniam tanich kuchen robotniczych, herba-

ciarni i kooperatyw, wobec czego komisja międzyzwiązkowa postanowiła uruchomić drugą piekarnię robotniczą i w tym celu wszczęła rokowania z właścicielami lokali piekarnianych.

### (ko) Przepustki wywozowe.

Wskutek specjalnego wniosku magistratu, przepustki na wywóz nafty poza obręb miasta nie będą wydawane.

### (k) Z gazowni miejskiej.

Zarząd Łódzkiej gazowni miejskiej wywiesił następujące ogłoszenie: Masowa sprzedaż koksu osobom prywatnym uskuteczniata jest tylko we wtorki i piątki, w ilości nie wyżej, ponad pół hektolitra na osobę.

Cena pół hektolitra koksu wynosi 1 markę 20 fen. lub 72 kopiejki.

Sprzedaż koksu w dni te rozpoczyna się od godz. 7 rano i trwa do godz. 4 po poł., jednakże tłumy nabywców koksu napływają już od godz. 4 rano i walczą o miejsca w szeregu, ponieważ na każdy dzień sprzedaży wyznaczona jest do sprzedania tylko pewna ograniczona ilość koksu.

### (k) Zapomogi dla rezerwistek.

W listopadzie Kuratorjum obywatelskie niesienia pomocy rodzinom rezerwistów, zamierza wypłacać zapomogi w połowie tego miesiąca.

### (r) Kursy humanistyczne.

Wobec zainteresowania, jakie budzi otwarcie kursów humanistycznych przy Tow. krzew. oświaty (przy współudziale dr. Mierzwińskiego i prof. Swidwińskiego, Remiszewskiego, Kalinowskiego, Brony) i licznych zapytań w tej sprawie, zarząd kursów podaje do wiadomości, że 1-o, wykłady na kursach nie mają charakteru popularnego, lecz przeznaczone są dla osób o poziomie umysłowym, mniej więcej odpowiadającym poziomowi wykształcenia średniego; 2-o, system kursów jest semestralny przedmiotowy, t. j. wybór wykładów i ilość godzin pozostawione są do uznania słuchaczy; semestr pierwszy rozpocznie się 2 listopada i trwać będzie do 1 marca r. p. Wykłady odbywać się będą między godz. 4 a 7 po poł.; 3) opłata, która winna być uiszczona z góry, wynosi semestralnie rb. 3 za jedną godzinę tygodniowo; godziny, przekraczające liczbę 5-ju, będą obliczane w stosunku rb. 2 za godzinę. Zapisy nadal przyjmują i informacji udziela kancelarja T. K. O. (Podlesna 1) codziennie między 4-ą a 5-ą po poł.

### (k) Jeńcy z Królestwa w Niemczech.

"Kuszkija Izwiestja" ogłaszają nową listę jeńców rosyjskich, znajdujących się w obozach oficerskich w Niemczech. Według tej listy podajemy nazwiska osób, pochodzących z okolic Królestwa, sąsiadujących z Łodzią, a mianowicie: W obozie w Moguneli: Franciszek Benek z Maluszyna, gub. piotrkowskiej, podoficer rezerwy 30 p. p., Apollinary

Wieczorek ze Złoczewa, gub. kaliskiej, rezerwista 29 p. p., Feliks Kosłowski ze Skierniawic, podoficer 31 p. p., Bogusław Kols z Brzezina, rez. 24 p., Władysław Piotrowski z Ciepeliina, gub. warsz. grefjeter rezerwy 30 p. p.

W Villingen: Michał Boane z Sosnowca, porucznik 6 art. bryg. Aleksander Grumieki z Łowicza, podporucznik 6 art. bryg. Mikołaj Dobrowolski z Kielc, porucznik 6 art. bryg. Franciszek Nurkiewicz z Koła, gub. kaliskiej, koleg. registrar 30 p. p., Aleksander Polezajew z Kalisza, podoficer 30 p. p., Mikołaj Rogalski z Kalisza, porucznik 21 p. p., Michał Sydorowicz z Kielc, podpor. 31 p. p., Józef Grusaka z Ostrożca, gub. radomskiej, ordynans 189 p. p. i Józef Ziełński z Folwarków, gub. piotrkowskiej, feldfelbel 24 p. p.

### (r) Łódzkie żyd. Tow. gimnastyczno-sportowe.

Łódzkie żydowskie Tow. gimnastyczno-sportowe urządza w czwartek w teatrze „Scala“ popis gimnastyczny z udziałem wszystkich oddziałów, celem zapoznania ogółu z działalnością tego Tow. w przedziale okresu wojennego.

### (o) Jak to nazwać?

Jedną z największych i najpopularniejszych dotychczas cukierni miejskich, bez uprzedzenia stałych gości chociażby za pomocą wywieszenia odpowiednich zawiadomień, podwyższyła cenę ciastek z 5 kop. na 7 kop.

Nawiasem mówiąc, ciastka te i tak nie o wiele przewyższają swą wielkością orzechy laskowe.

Czem się kierował właściciel zakładu podnosząc cenę na swe lilipucie ciastka niewiadomo—możemy mu ateli wskazać na artykuł zamieszczony we wczorajszym „Dzienniku Polskim“, wychodzącym w Warszawie.

Otóż—przycaczamy treść artykułiku—jedną z najbardziej uczęszczanych przez świat artystyczny, literacki i inteligencję cukiernia poczęła raptownie podwyższać ceny na swe wyroby.

Rezultat tej dowiecipnej (?) manipulacji był taki, iż stali bywalcy przemieśli się do innej cukierni naprzeciwko, gdzie odąd poczęto być gwarne i rojno.

Czyby nad tym małym przykładem nie zechciał zastanowić się wyżej wspomniany właściciel popularnej dotychczas cukierni łódzkiej?

### (ko) Zamknięcie kinematografów.

Jak donosi dzisiejsze D. L. Ztg., od poniedziałku w trzech większych kinematografach w Łodzi, „Luna“, „Odeon“ i „Casino“ wstrzymane zostało demonstrowanie obrazów.

### (r) Spekulacja naftowa.

Jak wiadomo, sekcja zaprowiantowania miasta sprowadziła pewną ilość nafty na potrzeby mieszkańców naszego miasta, którą odstąpiła sklepikarzom z warunkiem sprzedaży detalicznie po 32 kop. za kwartę. Sklepikarze jednak, nabywszy naftę, pośpieszyli ją czempredzej u-

kryć, a tylko w drodze łaski sprzedawali ją po 60 kop. do 70 kop. za kwartę.

Mało tego — do zakupionej nafty dodawali wody, oraz rozmaitych smarów i tłuszczów w celu jeszcze większego zarobku.

Za niezbędne uważamy, aby miejscowe organy policyjne zarządziły drobiazgową rewizję i pomyslowych spekulantów pociągnęły do surowej odpowiedzialności za wyzysk i oszukaństwo.

Jak się dowiadujemy, sekcja zaprowiantowania miasta poczyniła znaczne zamówienia na naftę w Rumunji.

### (r) Kradzież chleba.

W piekarni Z przy ul. Łąkiwskiej № 12 sprasowano 150 bochenków chleba.

### (r) Od uderzenia kamieniem.

Na ulicy Aleksandrowskiej kilku chłopców bawiło się, rzucając w siebie kamieniami.

Jeden z nich niejaki Szajnik, lat 12, tak nieszczęśliwie został uderzony w głowę, iż zmarł po kilku godzinach.

### (r) Żywa pochódź.

Zamieszkała przy ul. Franciszkowskiej № 75, dwudziestopięcioletnia Szainholz rozpalając ogień na kominie, podlała go naftą.

Kuchnej piromanie, które objęły Sz. — Na krzyk tej ostatniej nadbiegli sąsiedzi i ogień ugasili; dotkliwie zaś poparzoną oltarę własnej nieostrożności odwieziono do szpitala.

### (k) Pożar.

Wezorem o godz. w pół do cziesiątej przed południem zawezwano II i IV oddziały straży ogniowej ochotniczej do pożaru w fabryce Bera Wachsa przy ul. Juliusza pod № 9. Ogień został ugaszony przez robotników przed przybyciem straży. Straty nieznaczne.

### (k) Wypadek.

Lekarz Pogotowia ratunkowego opatrzył 25 letniego cieśle Jana Pasika, zamieszkałego przy ul. Nawrot 66, który w lesie pod Brzezunami był napastowany i uległ postrzałowi prawej ręki.

### (ko) Wypadek.

Na ul. Piotrkowskiej pod № 73, Marjan na Urzędowiec, zamieszkała przy ulicy Suwalskiej 33, została przejechana wozem i uległa okaleczeniu rąk.

Przy ulicy Ludwiki pod № 3, ze schodów z wysokości 2 piętra spadł 7-mio letni syn robotnika, Sruł Rubinstein, przyczem uległ ciężkiemu obrażeniu ciała.

Na ulicy Rozwadowskiej pod № 16 zamieszkały 52 letni Maciej Wierzbicki, został przejechany wozem i kontuzjowany.

Przy ulicy Młynarskiej pod № 41, przy naprawie studni wpadł robotnik Konstantyn Józwiński, przyczem uległ, ciężkim uszkodzeniom nóg.

Wszystkim poszkodowanym udzielił pomocy lekarz Pogotowia.

### (ko) Zamaść samobójczą.

W bramie domu № 7 przy Nowym Rynku otrul się, zażywszy dawkę karbolu, ulejący Józef Kurdanowski.

W stanie ciężkim przez lekarza Pogotowia odwieziony został do szpitala Poznańskich.

## Ze związków i stowarzyszeń.

(r) Z Tow. Lekarskiego. Zarząd Tow. lek. zawiadania członków o posiedzeniu, które odbędzie się dziś o godz. 8 wiecz., na którym będzie wygłoszony odczyt: „O zakażeniu ran postrzałowych“.

## 16) Życia żołnierza francuskiego.

Lecz dziewczę, po oddaniu chłodnego ukłonu adjutantowi, już do okna poskoczyło.

— Carolier — krzyknęła wychylając się *amener ma jumet à l'écurie et dites de ma part aux palefreniers qu'ils en ayent bien soin...*

— Twoja klacz... jakto Marie? to piękne zwierzę jest twoją własnością? — mruknął generał, nie kontent z chłodnego powitania się córki z kapitanem i jakby umyślnego roz-targnienia jej.

— Ah, to cała historia!... *tout un roman*, Kochany papo! Już ci mówiłam, że to mój zbawca...

— Co za zbawca? — przerwał, tym razem już niecierpliwie, p. d'Echasserieux

— Zbawca mój... ten, który, mi dwa razy już ocalił życie, a i wczoraj jeszcze wieczorem kulę, dla mnie przeznaczoną, przez jakiegoś na ostatnim etapie ukrytego zbrojńcę, wziął w swe lewe ramię... — mówiło dziewczę, bawiąc się piśszczołtliwie zdumieniem rodzica.

— Nie rozumie... wszystko to po chińsku dla mnie...

— Pani była w niebezpieczeństwie? — wtrącił troskliwie de Mar-

quarin. — Ah! jak żałuję że nie mogłam być...

Nie śmiał dorzucić: przy pani.

Lecz panna de Palméran, która całą prawie rozmowę poprzednią między generałem, a jego adjutantem z za zastony drzwi wysłuchiwała, jednym spojrzeniem zmieszała mówiącego.

— Bądź pan pewny — rzekła z naciskiem — że byłam, jak mało kobiet w podobnych wypadkach, strzeżona...

Drzwi się otwały, i wszedł oficer służbowy.

— Co nowego, panie Lancy? — spytał generał, podnosząc się na pół w poduszkach.

— Porucznik 4-go pułku strzelców afrykańskich, Wacław Karcki, dowodzący oddziałem z Saïdy, wyprzedził go przed osadą i przybywa prosić w ważnej sprawie o posłuchanie.

Generał zawahał się chwilę.

— Zostaw nas, Marjo... idź do matki; zapewne ona musi już być w osadzie... — szepnął półgłosem do dziewczyny.

Panna de Palméran udała, że jest mocno zajęta otwieraniem swej torebki podróżnej.

— Wprowadź go pan! — rzekł wtedy głośno do oficera p. d'Echasserieux.

W kilka sekund potem nasz

redak wchodził do saloniku, salutując naczelnika.

Zanim jednak generał zdołał obrzucić go swem badawczym wejrzeniem, Marja de Palméran wzięła go za rękę, i pociągając ku siedzeniu ojca —

— Kochany ojcze, mimo różnicy stopnia — rzekła, robiąc aluzję do poprzedniego przedstawienia p. de Marquarin — przedstawiam ci i ja jednego jeszcze z twych przyjaciół. Pan Karcki ocalił mi życie w Loarze w 1865 roku, a od siedmiu dni czuwa nademną, jak tybys czuwał sam, ojcze drogi.

Generał, w chwili gdy usłyszał te słowa, zapomniał o wszystkim, prócz, że miał przed sobą człowieka — zbawcę jedynego, ubóstwianego dziecięcia.

— Witam pana — rzekł dobrótliwie, obrzucając wzrokiem piękną twarz oficera — lez na całą życieciwość i wdzięczność moja.

Podał mu rękę, i ujmującego ją porucznika pociągnął z lekka ku sobie.

Karcki wydał mimowoli głuchy jęk boleści...

— Co to jest? — zawołał generał, który był zapomniat opowiadania córki.

— Nic, to nic — rzekł, przyznając się do uśmiechu, zapytany —

Lekkie draśnięcie w lewe ramię... od kuli.

Panna de Palméran zbladła jak ściana, patrząc na wyraz cierpienia na twarzy oficera.

— Ale panu nie gorzej — szepnęła z iza w oku, zapominając znów, że p. de Marquarin oczu z niej niespuszczał prawie.

— Nic, nie zupełnie.

— Moja to nieuwaga, stary nic dobrego — mruknął generał, strofując sam porwczou.

Tu rozmowę, mogącą przybrać dla wszystkich nader drażliwy kierunek, przerwało przybycie hrabiny.

## VII.

Dwa tygodnie upłynęło od wypadków, opisanych w poprzednich rozdziałach.

Na horyzoncie politycznym Francji zawiła burza, sprowadzona niejak to wielu mniema naiwnie — niegodziwością Napoleona III-go, lecz — sięgając do źródła złego — t. zw. *blaga francuska* i śmieszna zarozumiałością, że wszystko przed naredem tym czołem błę winne.









szerek muszą być w niemieckim i polskim języku pisane. Obok tych dwóch języków jest także żargon dowolony.

§ 2.

Napisy (§ 1) muszą być w obydwu językach równowładnie i wyraźne, jakoteż bezwzględnie napisane.

§ 3.

Umieszczenie napisów w innych językach a szczególnie w rosyjskim, jest zakazane.

§ 4.

Odstąpienie od tych przepisów (§ 1, 2, 3) wymaga szczególnego dozwolenia prezydium policji.

Do usunięcia pozostałych wbrew przepi-

sowi napisów, szczególnie rosyjskich, jest wyznaczony termin do 31 grudnia 1915 r.

§ 5.

Przeciwdziałania temu przepisowi zostaną karane do 5000 rubli lub więzieniem, albo aresztem do 6-ciu miesięcy. Za karę pieniężną reży obok właściciela składu także właściciel domu. Pominąwszy kary, może na drodze policyjnego przymusu wbrew przepisowi napis na koszt obowiązującego być usunięty lub zmieniony.

Łódź, dnia 16 sierpnia 1915 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji  
v. Oppen.

**Ogłoszenie.**

Wyroki sądu polowego w Łęczycy zostali skazani:

- 1) dawniejszy rosyjski żołnierz Szczepan Grund,
- 2) rosyjski poddany Antoni Wiankowski z Piątku obywatel za przechowanie broni palnej każdy na jeden rok ciężkiego więzienia
- 3) sołtys Józef Grabarczyk z Zielonowa za ukrywanie rosyjskich żołnierzy na jeden rok więzienia.

Łęczycza, dnia 7 października 1915 r.

Komendant Białopowy  
podp. Schoene,  
Major.

**Obwieszczenie.**

Miejsce zameldowań oddziału paszportowego przy cesarskim Prezydium Policji będzie od poniedziałku dn. 18-go października z budynku banku rzeszy Promenada 14, na Ogińska nr. 3, II piętro

przeniesione.

Nowe miejsce zameldowań będzie od godziny 8-mej do 12-tej przed południem, i od 3-ej do 7-mej popołudniu, otwarte.

Zameldowania i odmeldowania winno przez osobę do tegoż zobowiązaną osobiście być skutecznymi.

Wykroczenia przeciwko obowiązku do zameldowania się, karać będą.

Przedłużenia świadectw do podróży załatwia się nadal, jak dotychczas w oddziale paszportowym przy cesarskim Prezydium Policji, przy 9-tem oknie.

Łódź, dn. 17 października 1915 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji  
w z.  
v. Bernwitz.

**Sala Koncertowa**

Dzielnia Nr. 18.

Wspaniały obraz kinematograficzny, tylko do Niedzieli, 24 października w Łodzi. Początek o godz. 5 po poł. CENY OD 20 KOP.

**ŻYWOT JEZUSA CHRYSYSTUSA**

**TEATR POLSKI Cegielniana 63.**

W sobotę, 23 października 1915 r. o g. 7 wiecz. i w niedzielę, 24 października 1915 r. o 8 po poł.

**Ułani Księcia Józefa**

krótkowidła w 4-ach aktach ze śpiewami i tańcami, z czasów Księstwa Warszawskiego, opracował Mazar

**TEATR POLSKI Cegielniana 63.**

W niedzielę, o 7 wiecz.

**Warszawianka X PAWILON Pierwiosnki**

(Pieśń z r. 1831) St. Wyspiańskiego dram. w 1 akcie. Adama Staszczyka kom. styl. w 1 akcie, Kornelia Ujejskiego

Gitary wchodzić do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego, w dniu zaś widowisk w kasie teatru. 3357-3

**Łódzkie Żyd. Tow. Gimnast. SPORTOWE**

w teatrze „SCALA” odbędzie się

JUTRO, dn. 21 b. m.

**Uroczysty Popis Gimnastyczny**

z udziałem wszystkich oddziałów.

Początek punktualnie o godz. 5 po południu.

Początek punktualnie o godz. 5 po południu.

**Teatr Scala**

ulica Cegielniana Nr. 18.

DYREKCJA: :: DYREKCJA: J. Adler i H. Sierocki.

Dzisiaj, w środę, dnia 19 października o godz. 7 i pół wiecz. tragedia Guckowa ze współudziałem pani Emilji ADLER

**Uriel Akosta**

Bilety nabywać można od godz. 11-ej z rana w kasie teatru.

Dnia 20 października rozpoczynam cykl wykładów

**O TWÓRCZOŚCI ADAMA MICKIEWICZA**

Zapisy przyjmuje Edyta Gantzówna,

ulica Cegielniana 45 m. 5, (front, 3 piętro) od godziny 5 do 6 po południu. 3611-3

**Café SAVOY**

dnia 23 października 1915 roku.

**Benefis K. Łazarewa.**

KONCERT — KABARET

ze współudziałem wybitnych sił artystycznych.

Bilety w cenie rb. 1 sprzedaje kawiarnia „SAVOY”.

Zawiadania Sz. Klientów ze kwiatarnia pod firmą

**JULJANOW**

Zostają zamknięta na czas WOJNY!

Biurowo Techniczne - Ogrodnicze przeniesiono pod Nr. 225

Piotrkowska. DRZEWA OWOCOWE I PARKOWE Tu poleca się: 3729-1 L. Kofaczkowski.

**Lekarz dentysta M. CHWAT**

Piotrkowska 39.

Najnowsze wynalazki w leczeniu zębów i w oddziale technicznym podług prof. Dr. Aryapao i prof. Junga.

Leczenie, plombowanie i usuwanie zębów absolutnie bez bólu z pomocą specjalnych metod i aparatów. Plomby złote, platynowe porcelanowe i in. Laboratorium sztucznych zębów podług najnowszego systemu artystycznie wykonywane. Mosty metal. i porcelanowe. Korony emaljne o kształcie naturalnych zębów. Umacnianie ruszających się zębów za pomocą cementu i mechanicznie. Regulowanie zębów krzywo rosnących i wybijających szkieł. Leczenie wszelkiego rodzaju stanów zapalnych jamy ustnej. Masaż wibracyjny przy zapaleniu dąsłeczek. Wykonywanie praktycznych części twarzy przez sztuczne

**DRZEWA OWOCOWE**

**i UZDOBNE**

w najlepszych gatunkach poleca Zakład Ogrodniczy. St. Dymkowskiego w Łodzi, ulica Brzezińska Nr. 101. 3572-5

**OLIWY**

maszynowe, cylindrowe, motorowe również olejne, rybitran techniczny dla garbarzy, ropę naftową nabyć można hurtowo w składzie chemicznym, D. Myśliborskiego, Łódź, Zawadzka 19. 3599-2

Nowo'otworzony hurtowy skład DRZEWA poleca suche opałowe

**DRZEWO**

po tanich cenach, ulica Konstantynowska Nr. 87.

**Ogłoszenia drobne:**

Okazjal Meble sprzedaje bardzo tanio wobec zastój magazynu mebli Władysława Romiszewskiego, Piotrkowska 116, I-sze piętro front. Ogromny wybór solidnych mebli od najtańszych do najdroższych. Cafe urządzenie: stołowych, salonów, sypialni; urządzenia kuchenne; meble gięte, wanny z pieciami, odowanie. Łóżka żelazne, wózki dziecięce. Kolyski. Przyjmujemy wszelkie obstarunki stolarskie i tapicerskie) roboty. Zamienia stare meble Piotrkowska 116, I p.

4 powodów nieprze- dawa meble z kilku pokoi bardzo tanie, lecz zaraz. Mikołajewska 95 m. 27, front I piętro. 3595-6

Maszyny do szycia kupuje. Łagiewnika 31 m. 8, Rynek Bałucki. 3559-6

Orazynę wyprzedam meble z 3-eh pokoi bardzo tanio. Mikołajewska 40 m. 2. 3719-2

Za połowę ceny wyprzedam pozostałe meble z 3 pokoi byle zaraz Spacerowa 37-5. 3731-2

kuszerka przyjmuję enore uzależni porad, biednym ustępstwo dykrecja. Piotrkowska 223-25. 12

Biurowo prośb Pisarskiego, Andrzejka 7. 3442-10

Benedykta Nr 55, umebliowane i bez mebli kawalerskie pokoje do wynajęcia. 3702-3

Do sprzedania szaty, łóżka, otomana i krzesła dębowe. Promenada Nr 9 m 7. 3675-3

Do sprzedania zaraz sklep kolonialny i galanterijny. Miłsza 28, róg Pańskiej.

Do sprzedania sklep lub urządzenie sklepowe. Przejazd Nr 22

Jeune française commande leçons, Andrzeja Nr 5 II étage. 3715-3

Kupię bryczkę używaną koleją w dobrym stanie tylko tanio Adresy proszę zostawić w adm. „N. Kurj. Łódzkiego” Zachodnia 37. 9

Kupuje różne kwity lombardowe, drogic kamienia, złoto, srebro. Wolborska Nr 1, Liberman. 3477-80

Wypiecznie z powoju wyjazdu do Warszawy sprzedam, Zgierz, Nowy Rynek. 3707-3

pozostawione w featrze: torebka z paszportem i pieniędzmi w niedzielę 17 października, Petagii Gaczkowskiej, zamieszkałej w Radogoszczu 3740-3

poszukuję zaraz lub od 1-go stycznia mieszkania składającego się z 5 pokoi dla lekarza w śródmieściu. Oferty proszę składać pod adresem. Wólczańska 91, poprzeczna oficyna, parter lewa strona. 3723-3

potrzebna osoba do prowadzenia interesu z gwarancją rub. 150. Oferty „Samodzielna” 3735-2

niepełniarka uwielająca, gotowa i sprzęt potrzebna zaraz. Zawadzka Nr 9 m. 35, lewa oficyna II piętro. 3734-1

widowa w średnim wieku żonata ca się na kuchni poszukuje pracy na stałe lub na przyjazdnie. Łaskawe oferty proszę składać w administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „B. C.” 3335-3

wykwalifikowanej składaczki do litograficznej maszyn i szlifowania kamieni za dobrem wynagrodzeniem poszukuje litografia, ul. Piotrkowska 17. 3705-3

Urządzenie sklepu kolonialnego tanio sprzedam. Widzewska 147 m. 29, III piętro w oficynie. Objeżdżać można od 3-5 codziennie.

Za prowadzenie ksiąg 2 godziny dziennie, dam pokój z kuchnią na mieszkanie. Niemiecki język w magazy. Wiadomość: Konstantynowska 98. 3727-1

Zaraz do wynajęcia 4 lub 5 pokoi frontowych z wszelkimi wygodami Dzielnia 25. 3723-1

Zakład kaszankowy używany za przystępną cenę do sprzedania. Obieżyć można magazyn kapeluszy. Piotrkowska Nr 93. 3702-3

Zaginiony weksel na 100 rb. wystawiony przez Walentego Szymańskiego na zlecenie Zofii Łęgockiej.

Zdolna krawcowa, wdowa, obarczona trojgiem dzieci, która pracowała w magazynach warszawskich, prosi uprzejmie o powierzenie robót wszelkich w zakresie krawiectwa wchodzących. Wykonanie staranne, ceny nadzwyczaj niskie. Długa 16, w oficynie, na parterze. Dobrowolska 3165-0

Znaleziono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Adolfa Kussa. Do odebrania w „Kurjerze” za zwrotem kosztów ogłoszenia.

Znaleziono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Andrzeja Mielczarka. Do odebrania w „Kurjerze” za zwrotem kosztów ogłoszenia.

Znaleziono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Władysława Stanowskiego. Do odebrania w „Kurjerze” za zwrotem kosztów ogłoszenia.

Znaleziono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Stanisława Wyżniewicza. Do odebrania w „Kurjerze” za zwrotem kosztów ogłoszenia.

Zaginiony dowód Nr 6350 Oddziału Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia Nr 31. 3699-0

Zaginiony dowód Nr 131457 Oddziału Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia Nr 31. 3725-1

Zaginiony paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Władysława Ciechanowskiego.

Zaginiony paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Stefana Dzierzawskiego. 3732-2

Zaginiony paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Tomasza Kruka. 3721-1

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego, na imię Stefana Jankowskiego. 3723-1